

DSO-I-061-20/14

Pan

Michał Fabisiak

Erwin Błażewicz

Zenon Nowak

Stowarzyszenie Dzielny Tata.pl

ul. Stryjeńskich 10 m76

02-791 Warszawa

W odpowiedzi na pismo z dnia 18 lipca 2014 r., w sprawie oceny skuteczności przepisów dotyczących wykonywania kontaktów z małoletnim dzieckiem i przestrzegania praw dziecka i rodzica, pragnę zauważyć, że zarzuty zawarte w piśmie stanowią polemikę ze stanowiskiem Ministerstwa zawartym w odpowiedzi udzielonej Stowarzyszeniu pismem z dnia 12 czerwca 2014 r., które nadal zachowuje aktualność.

Analiza treści pisma uprawnia do stwierdzenia, że podstawą istotnych rozbieżności ocen w zakresie obowiązującego ustawodawstwa, jak i stanu prac legislacyjnych, jest przyjęcie przez Stowarzyszenie założenia o dyskryminacji ojców w ustawodawstwie rodzinnym.

Podkreślić należy, że stanowisko resortu wyrażone w piśmie z dnia 12 czerwca 2014 r. odnosi się wyłącznie do oceny norm prawnych zawartych w przepisach o charakterze generalnym i abstrakcyjnym, dokonanej przy uwzględnieniu otoczenia prawnego, w jakim one występują, w tym zwłaszcza standardów prawa do sądu określonych w Konstytucji RP i aktach prawa międzynarodowego, w tym głównie Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Z tego punktu widzenia, rozwiązania przyjęte w prawie rodzinnym nie noszą cech dyskryminujących.

Ponadto przepisy te są również stosowane przez sądy powszechne, które mają możliwość zwrócenia się do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o ich zbadanie pod kątem konstytucyjności. Podobne uprawnienia posiada także Rzecznik Praw Obywatelskich.

Jak dotychczas, żaden z tych podmiotów z tego rodzaju wnioskiem do Trybunału nie wystąpił, co jest potwierdzeniem tezy przeciwnej do twierdzeń o dyskryminacji ojców w prawie rodzinnym. Jednocześnie zauważyć należy, że zagadnienie stosowania prawa w indywidualnym jego wymiarze pozostają poza zakresem kompetencji Ministra Sprawiedliwości.

Nadrzędna w prawie rodzinnym przesłanka dobra dziecka nie pozostaje bez wpływu na technikę legislacyjną stosowaną przy konstruowaniu przepisów. Przyjmowane rozwiązania legislacyjne są wolne od kazuistyki na rzecz norm abstrakcyjnych z wykorzystaniem klauzul generalnych „dobra dziecka”. Jedynie w ten sposób dobro każdego dziecka może być należycie zabezpieczone w konkretnej sprawie.

Podkreślić należy, że wykorzystywanie klauzul generalnych i zwrotów niedookreślonych jest dozwolonym instrumentem polityki legislacyjnej, a przyznanie kompetencji w zakresie ich konkretyzacji właśnie sądom stanowi swoistą rękojmię sprawiedliwości proceduralnej oraz rządów prawa, do których nawiązuje art. 2 Konstytucji RP. Nie można zatem utożsamiać zastosowania zwrotów niedookreślonych z upoważnieniem ustawodawcy do arbitralnych rozstrzygnięć sądów (tak w wyrokach TK z dnia 8 maja 2006 r. sygn. P 18/05, OTK ZU nr 5/A/2006, poz. 53 i z dnia 30 kwietnia 2012 r., sygn. SK 4/10 OTK ZU nr 4/A/2012, poz. 42).

W kontekście kwestii związanych z instytucją skargi kasacyjnej wskazać należy, że warunki i przesłanki jej rozpoznania zostały precyzyjnie określone w art. 398¹ § 1 i następnego Kodeksu postępowania cywilnego. Istnienie ograniczeń w tym zakresie wynika z wielu przyczyn, wśród których na uwypuklenie zasługują co najmniej dwie: charakter skargi kasacyjnej jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia oraz szczególna pozycja Sądu Najwyższego w systemie sądowej ochrony prawnej.

Należy wyraźnie zaznaczyć, iż określając istotę skargi kasacyjnej, jak również formułując przebieg postępowania kasacyjnego, ustawodawca respektował konstytucyjną zasadę co najmniej dwuinstancyjności postępowania sądowego (art. 176 ust. 1 Konstytucji RP). Zauważyć należy, że zasada ta nie stanowi wymogu wynikającego z Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, zadawałającej się w sprawach cywilnych postępowaniem jednoinstancyjnym.

Ograniczenia co do stopnia rozpoznania skargi kasacyjnej nie jest też sprzeczne z postanowieniami innych wiążących Polskę umów międzynarodowych, co akcentuje w swoim orzecznictwie zarówno Sąd Najwyższy (postanowienie SN: z dnia 19 stycznia 1998 r. I PZ 54/97, OSNP 1999, nr 3, poz. 92 i z dnia 29 grudnia 1998 r. I PZ 67/98, OSNP 2000,

NR 2, poz. 65 oraz uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 17 stycznia 2001 r. III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53), jak i Trybunał Konstytucyjny (wyrok TK z dnia 10 lipca 2000 r. SK 12/99, OTK Zbiór Urzędowy 2000, nr 5, poz. 14).

Konkludując stwierdzić należy, że brak jest przeciwwskazań do tego, aby ustawodawca w drodze ustawy zwykłej uregulował nadzwyczajny środek zaskarżenia wedle takiej formuły, aby kognicja Sądu Najwyższego była ograniczona. Przyjmując takie rozwiązanie ustawodawca dba o to, by Sąd Najwyższy mógł w sposób właściwy i należyty spełniać swoje konstytucyjne i ustawowe funkcje, takie jak: ujednolicanie orzecznictwa sądów powszechnych oraz dbanie o rozwój prawa w państwie. Osiągnięcie celu w zakresie dbałości o stabilność, jednolitość i wysoki poziom orzecznictwa sądów powszechnych możliwe jest tylko wtedy, gdy Sąd Najwyższy będzie mógł poświęcić sprawom o dużej komplikacji prawniczej odpowiednio dużo czasu i refleksji, co w konsekwencji przyczyni się w zdecydowany sposób do poprawy funkcjonowania sądownictwa w Polsce.

Z przedstawionych wyżej względów brak jest uzasadnionych przesłanek do zmiany przepisów postępowania cywilnego w zakresie poszerzenia kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym, jak i zmian w prawie rodzinnym opartych na automatyzmie rozstrzygnięcia z pominięciem kwestii dobra dziecka w indywidualnym akcie stosowania prawa.

Jednocześnie pragnę dodać, że dostrzegając problem niesatysfakcjonującej wykonalności orzeczeń rozpoznawanych w tych sprawach w Ministerstwie opracowany został projekt założeń do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej oraz niektórych innych ustaw.

W projekcie tym przewiduje się między innymi wprowadzenie rozwiązania, które powinno przyczynić się do zwiększenia sprawności i skuteczności postępowań wykonawczych w sprawach rodzinnych. Chodzi mianowicie o udział Policji podczas wykonywania orzeczeń o odebranie osoby, przede wszystkim małoletniego. Istota projektowanego rozwiązania polega na udzieleniu Policji legitymacji do wykonania przeszukania pomieszczeń w celu ujawnienia osoby podlegającej odebraniu. Projekt przewiduje także ujednolicenie składu orzekającego w sprawach rodzinnych, by problemy ujawniające się w stosunkach między rodzicami a dziećmi mogły być ujęte kompleksowo w jednym postępowaniu. W chwili obecnej przedmiotowy projekt znajduje się w fazie analizy uwag zgłoszonych w toku uzgodnień międzyresortowych, konsultacji publicznych i opiniowania.

Zastępca Dyrektora
Departamentu Sędziów, Organizacji i Afiliacji
Wymiaru Sędziowskiego

Iwona Łapińska